





Chcę przedstawić wam moich przyjaciół z różnych stron świata.

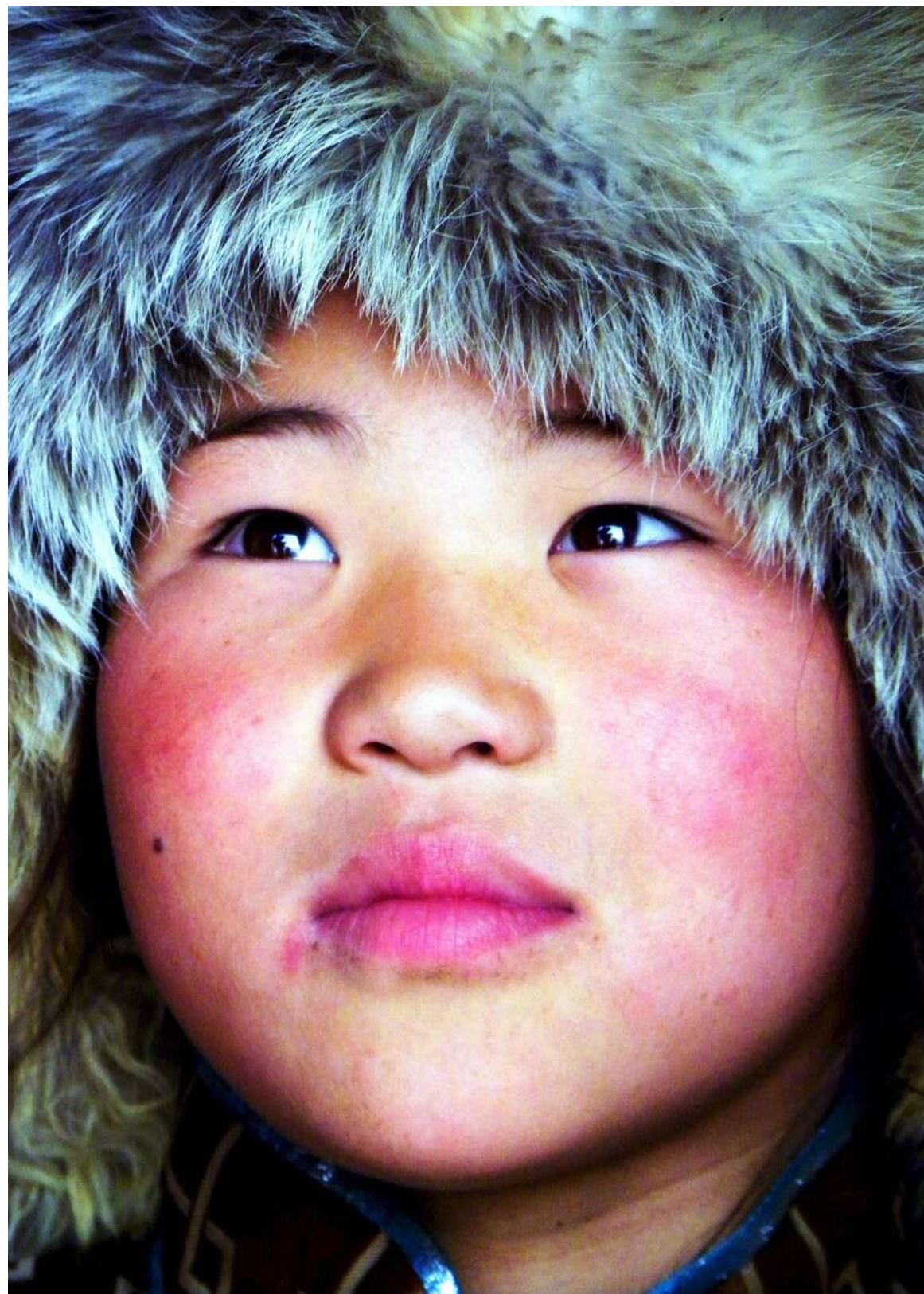
Zapraszam was na spotkanie z moim przyjacielem z **Mongolii**,
z którym opowiemy wam o kraju w którym mieszka.

Strzałką na tej mapie zaznaczyłem dokąd jedziemy.

Podczas tej wycieczki będę proponował wam działania twórcze i zabawy.

Gotowi? Ktoś na was czeka...



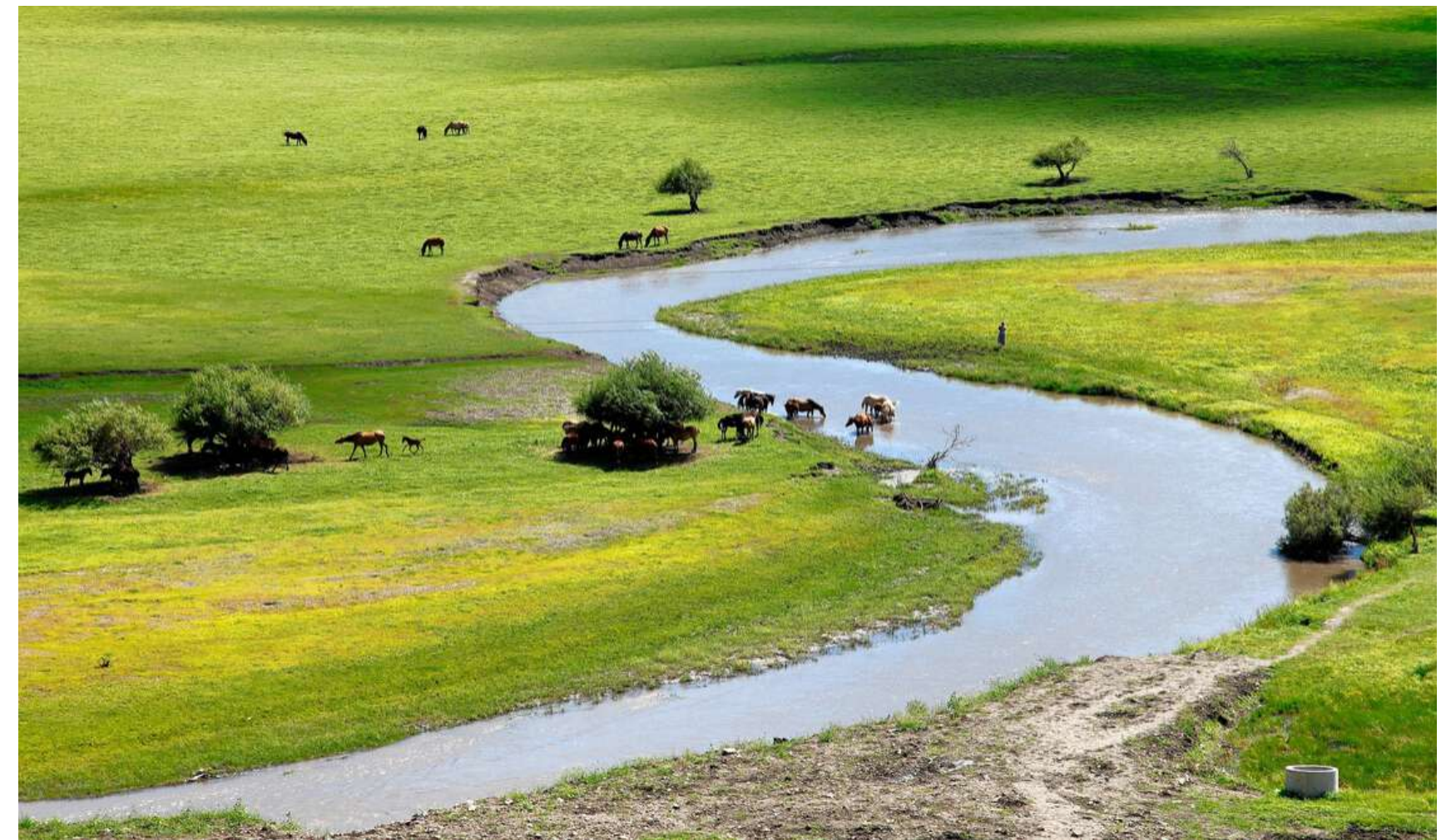


Mam na imię Temuulen.

Nie mam adresu.
Ale w Mongolii to nic dziwnego.
Połowa ludzi w moim kraju
mieszka w miastach
a pozostali prowadzą życie nomadów
i przenoszą się razem ze zwierzętami,
które hodują.

Uwielbiam jeździć konno.
Robię to odkąd nauczyłam się chodzić.

A wy siedzieliście kiedyś na koniu?



Wiele obszarów Mongolii
jest niezamieszkanym.

Mongolia to góry, stepy i pustynia.

To ziemia odwiecznych wędrowców
- nomadów, podążających w ślad za swoimi stadami,
w rytm przyrody i bez rachuby czasu.
Mongolów rozsianych na ogromnym obszarze
(ponad pięć razy większym od Polski)
jest stosunkowo niewiele (2,8 mln).





Lato jest tutaj bardzo gorące (temperatury powyżej +30 °C),
natomiast zima bardzo mroźna (poniżej -30 °C)
Niezależnie od pogody i pory roku jeżdżę konno.

Łatwiej sobie wyobrazić, że jedziemy konno, jeśli zrobimy sobie rumaka na patyku.

Głowę można wykonać z papieru.

Albo z wypchanej skarpety. Lub z rękawicy kuchennej a ogon z frędzla z włóczki.



Jurty to domy koczowników,
które łatwo się rozstawia i składa,
gdy jest taka potrzeba.

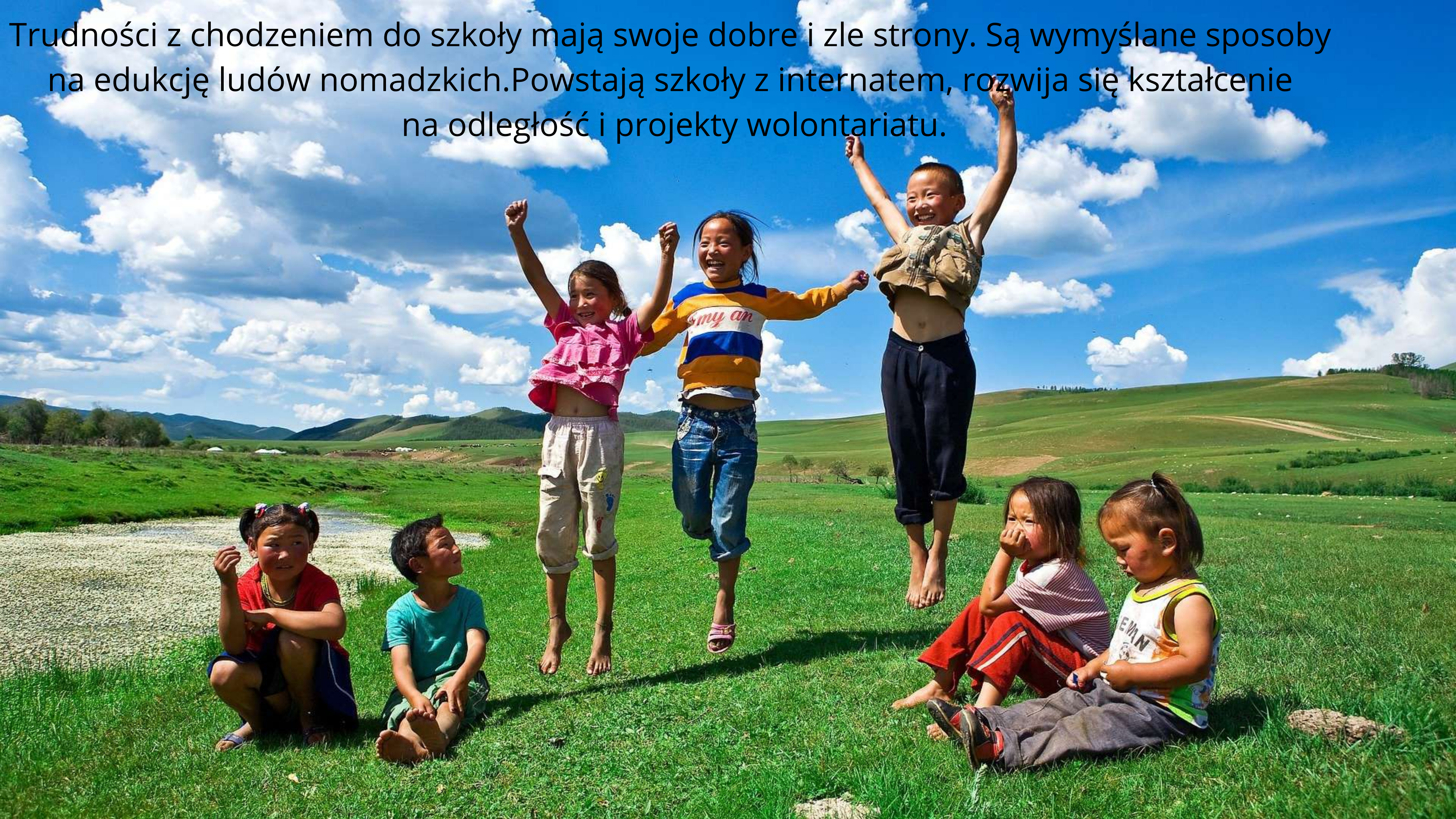




W jednej okrągłej izbie gotuje się,
śpi i przyjmuje gości.
W każdej jurcie
jest bardzo kolorowo
i gościnnie.

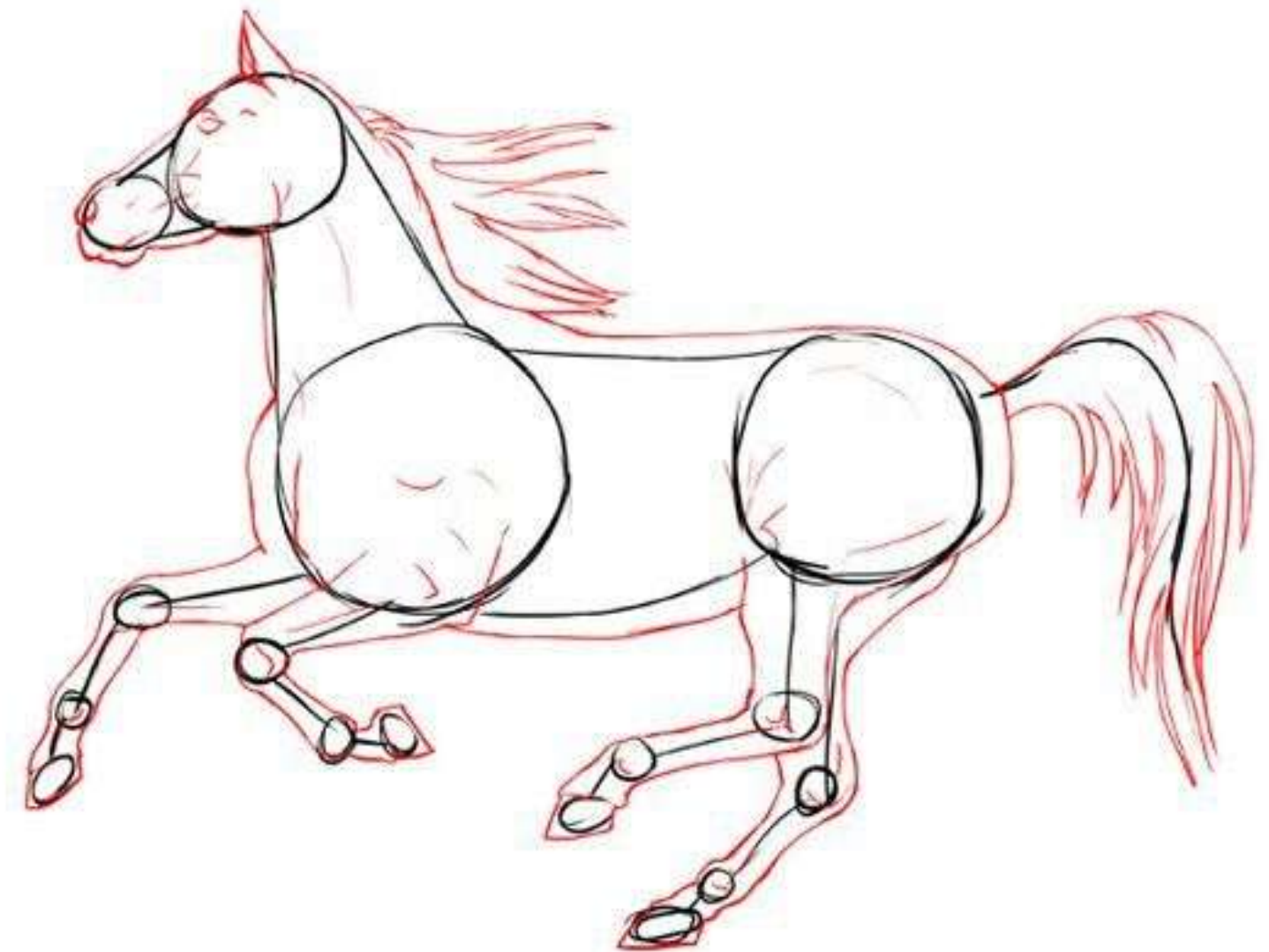
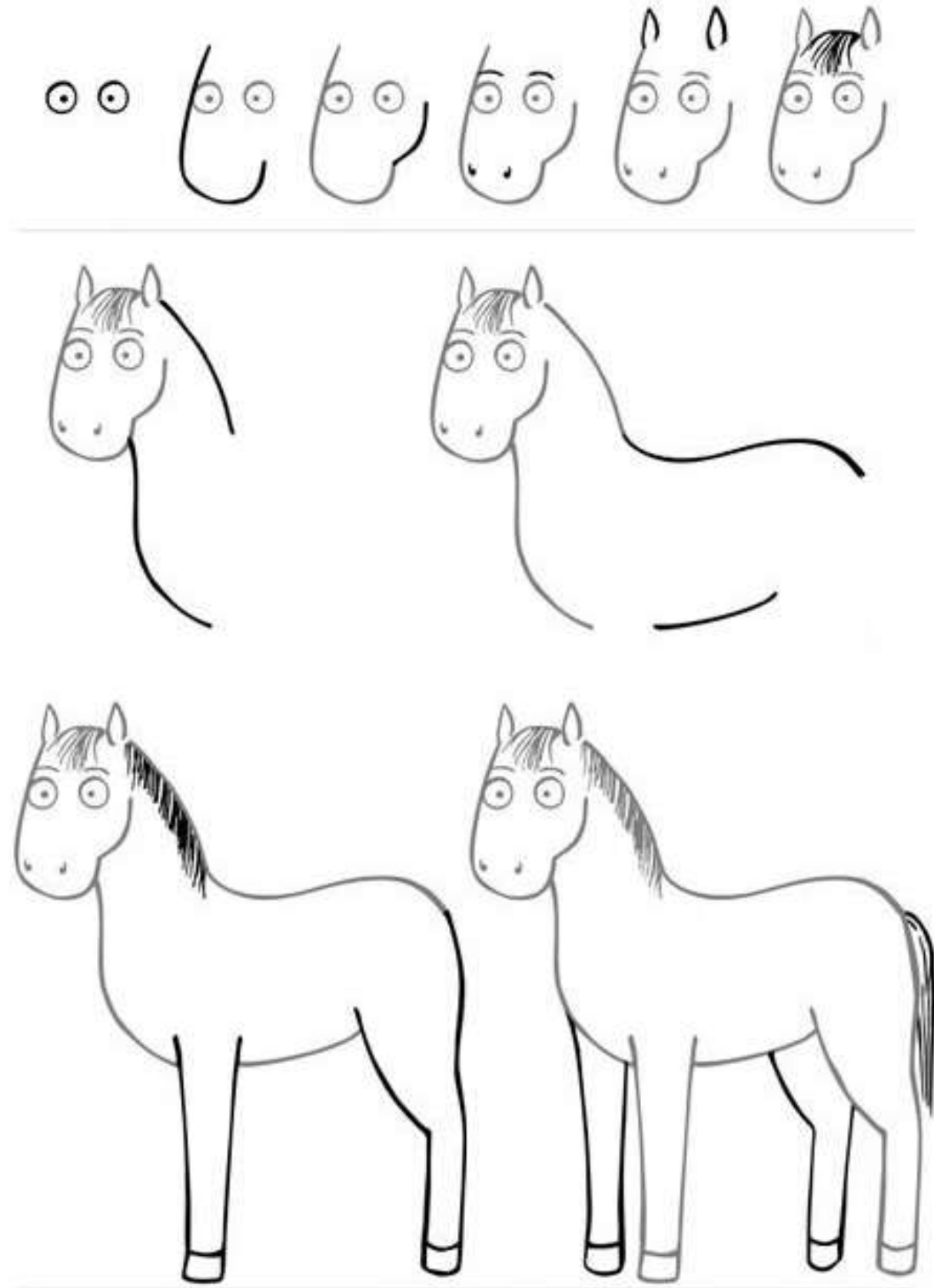


Trudności z chodzeniem do szkoły mają swoje dobre i złe strony. Są wymyślane sposoby na edukację ludów nomadzkich. Powstają szkoły z internatem, rozwija się kształcenie na odległość i projekty wolontariatu.



Od wieków życie Mongołów
było ściśle związane z końmi
i mają do nich szczególny szacunek.

Czy próbowaliście kiedyś narysować konia?
Może takie ilustracyjne instrukcje
będą dla was podpowiedzią.





Powszechne środki transportu
to już nie jak dawiej konie
i wielbłądy ale obecnie
przedewszystkim samochody
terenowe i motocykle.



W górach Mongolii zostało 40 ostatnich rodzin z plemienia Tsaatan.

Od tysięcy lat wypasają swoje renifery na subarktycznym obszarze Mongolii, przenosząc się z miejsca na miejsce wielokrotnie w ciągu roku

Wypasane renifery żyją we wspólnocie z ludźmi i traktują swoich właścicieli z ufnością.



Połowa mieszkańców Mongolii
mieszka w miastach.

Ulan Bator to największe miasto
i stolica Mongolii.

Nie może w nim zabraknąć pomnika
dumnego założyciela imperium
mongolskiego Czyngis-han.

Władca, który zjednoczył Mongolię
i uniezależnił od wpływów chińskich.
Jest twórcą jednego z największych
imperium w historii świata i należy mu
się zaszczytne miejsce w narodowej
pamięci Mongołów.



Największy na świecie monument przedstawiający postać jeźdźca znajduje się na mongolskim stepie. Stalowa statua przedstawiająca przywódcę Mongołów na koniu, Chingis Chana waży 250 ton stali. Konstrukcja liczy 40 metrów wysokości.

Na głowie konia znajduje się taras widokowy, z którego rozpościera się znakomity widok na bezkresne stepy.

Chcąc do niego dotrzeć, należy wjechać windą umiejscowioną w końskim ogonie, a następnie przejść przez ciało konia w kierunku głowy.

W budynku na dole znajduje się muzeum.



Mongołowie za czasów Czingis-chana słynęli z bycia niezwykłymi jeźdźcami, który mogli spędzić dwa dni bez przerwy w siodle.

Znani byli też z łucznictwa.
Lekki jeździec mongolski- jako podstawa armii mongolskiej, wyposażony w dwa łuki: jeden do strzelania na długie dystanse, a drugi na krótkie.
Miał przy sobie dwa kołczany, w których było 60 strzał.



Chociaż klasztorów jest niewiele a większość Mongołów to ateści, przeważającą religią w Mongolii jest buddyzm tybetański. Nic tu nie jest jednoznaczne, gdyż w wszystkich wierzeniach Mongołowie są bardzo elastyczni i wydają się dopasowywać i faworyzować akurat ten ich element, który akurat im odpowiada. Bywają w klasztorach buddyjskich albo idą po radę czy wróżbę do szamana.



Owo to miejsce składania ofiar
i kultu duchów.

Jest to przeważnie kopczyk
usypany z kamieni czasami ułożony
z gałęzi przewiązany dużą ilością
niebieskich jedwabnych wstążek
(chadak).



OWO powinno się obejść trzy razy zgodnie
z ruchem wskazówek zegara i złożyć ofiarę
np. z pustej butelki, papieru, zapalek, czaszki
zwierzęcia. Wyznawców szamanizmu jest niewiele
ale wiara w duchy przodków, gór, rzek
jest jednak powszechna.



Wszyscy w Mongolii co roku czekają na Naadam – jedno z głównych świąt państwowych i tradycyjny, coroczny festiwal sportowy obejmujący tradycyjnie

trzy konkurencje:

zapasy,

łucznictwo

i wyścigi konne.

Uroczystość zaczyna się na placu w Ułan Bator, przed pomnikiem Czyngis-chana.



Po wysłuchaniu przemów i odśpiewaniu hymnu narodowego, następują popisy ludowych zespołów tanecznych i wokalnych oraz sztuk walk w wykonaniu wojska, występ orkiestry wojskowej, przedstawienie i taniec z flagami sponsorów oraz występy mongolskich jeźdźców w tradycyjnych strojach (wraz z typowym dla mongolskiej tradycji strzelaniem z łuku w trakcie jazdy).

MONGOLSKIE ZAPASY

Zawodnicy w czasie walki nie stosują uderzeń, a sama walka pozbawiona jest brutalności. Przegrany rytualnie przechodzi pod wyprostowaną ręką zwycięzcy, a gest ten oznaczać ma, iż wygrany zawodnik bierze przegranego pod opiekę i że walka była czysta.

Zapaśnik wbiegający na płytę stadionu rozpoczyna od tańca i modłów, wykonuje tzw. lot orła (dewech), w którym to macha rozpostartymi rękoma okrążając kołyszącym krokiem białe buńczuki, po czym niczym orzeł przystępuje do walki





MONGOLSKIE ŁUCZNICTWO

Strzelcy różnego wieku i obu płci rywalizują w zawodach używając łuków o niezmiennionej od stuleci konstrukcji i stosują starą mongolską technikę strzelania.

Sędziowie, którzy po każdym udanym strzale podnoszą ręce, wołając czy też bardziej wyśpiewując zaklęte słowo Uuchaj (oko byka). Okrzyk ten ma odstraszyć wszelkie złe moce.

MONGOLSKIE WYSCIGI KONNE

Wyścigi są podzielone na kategorie, w zależności od wieku koni, które ścigają się na odcinkach od 16 km do 30 km. W wyścigach konnych uczestniczą dzieci od 5 do 13 roku życia. One jako dżokeje, trenują przydzielone im wcześniej konie.



Oto lista inspirujących linków o Mongolii

kilkuminutowy film dokumentalny o codziennym życiu mongolskich nomadów:
sfilmowano.https://www.youtube.com/watch?v=Q_ME77BeKGE

dzieci mongolskie cwałujące na koniach:
https://www.youtube.com/watch?v=VHS_mO1-X44

film z drona dokumentujący tradycyjny wyścig konny na stepie:
<https://www.youtube.com/watch?v=gN3dH2IPD-g>